Protokół

z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Drogownictwa, Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Integracji Europejskiej oraz Komisji Rewizyjnej w dniu 15 września 2026 roku o godzinie $15^{\underline{00}}$ w sali Sesyjnej w Urzędzie Miejskim.

Ad.1.Sprawy regulaminowe.

I Obecność na posiedzeniu:
stan Komisji - 9 Radnych
obecnych - 9 Radnych
nieobecni - 0
Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.
Dodatkowo w posiedzeniu Komisji brały udział: Dyrektor SP Kowalewo Pomorskie Renata Faluta – Kaszubowska, Wicedyrektor SP Kowalewo Pomorskie Małgorzata Pęcherska – Żary, Dyrektor SP Wielka Łąka Katarzyna Marciniak, Dyrektor Przedszkola Publicznego w Kowalewie Pomorskim Lidia Haładyn.

III Proponowany porządek posiedzenia:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji.
3. Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi i gospodarki wodno-ściekowej w kontekście opłat na terenie Gminy Kowalewo Pomorskie.
4. Informacja dotycząca wykonania zadań w zakresie umowy powierzenia zadań własnych Gminy dla ZGKiM na rok 2025.
5. Projekty uchwał i tematy informacyjne.
6. Zapytania, sprawy różne.
7. Zakończenie.

Ad.2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji Zyta Szymańska – poprosiła członków Komisji Infrastruktury i Drogownictwa, Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Integracji Europejskiej oraz Komisji Rewizyjnej o przyjęcie protokołu z dnia 24 sierpnia 2026 roku. Radni przyjęli protokół jednogłośnie.

Ad.3. Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi i gospodarki wodno-ściekowej w kontekście opłat na terenie Gminy Kowalewo Pomorskie.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że przygotowany materiał został przesłany Radnym, jeżeli będą pytania to odpowie na nie.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że podczas zebrań jest poruszany obszerny temat odnośnie odpadów komunalnych, mieszkańcy przyjmują te stawki na spokojnie, zadawane są pytania odnośnie ulgi za posiadanie kompostownika, czy mogłaby być większa. Dodał, że od dłuższego czasu zastanawia się nad gospodarowaniem odpadów komunalnych. Miało się odbyć spotkanie w tym zakresie, jednak przełożyli spotkanie z Firmą, która chce „sprzedać" pomysły. Dodał, że miasto Toruń chciało wybudować Zakład Gospodarki Odpadami komunalnymi, gdzie wszystkie powiaty i gminy sąsiadujące wokół Torunia uczestniczyłyby w tym przedsięwzięciu. Na chwilę obecną temat ucichł, jednak w przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie MOFT, na którym zapyta o to Prezydenta Torunia. Wyjaśnił, że temat zostanie poruszony na jednej z Komisji, ponieważ dochodzi do wniosku, że bez zaproszenia do współpracy właściciela Firmy Ekosystem, takie przedsięwzięcie by się nie udało. Zadeklarował, że Radni będą na bieżąco informowani o tym.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że przy okazji analizy wodno - ściekowej zaznaczyła, że w obecnej chwili trwają prace nad grupowaniem kosztów do taryfy, z którą należy wystąpić do Wód Polskich, w terminie do 20 listopada br. Wyjaśniła, że koszty muszą mieć odzwierciedlenie do ilości nazbieranych środków od mieszkańców za wodę i ścieki. Dodała, że z obecną ceną paliwa będzie to utrudnione.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że ZGKiM utrzymuje gotowość kanalizacji i wodociągów w naszej Gminie, a w usługach obcych ZGKiM wydało 234.000,00 zł, na wodociągi i 208.000,00 zł na kanalizację, co daje łączną kwotę w wysokości 440.000,00 zł, co za tym idzie, że firmy zewnętrze musiały świadczyć jakieś usługi.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że usługi obce obejmują usługi koparką, usługi elektryka i usługi naprawy pomp znajdujących się na przepompowniach.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poprosił o wyjaśnienie czego dotyczą koszty ogólne, ponieważ są bardzo znaczne.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że koszty ogólne zakładu dotyczą utrzymania bazy, obiektów oraz ubezpieczenia obiektów utrzymania podatków od budynków oraz koszty utrzymania pracowników, którzy nie są dopisani bezpośrednio do działu tj. księgowości, sekretariatu oraz administracji.

Radny Jarosław Wiśniewski – zapytał o oczyszczalnie ścieków znajdujące się w Kowalewie Pomorskim (biologiczno – mechaniczną) oraz w Wielkiej Łące i Piątkowie (biologiczne). Zapytał na jakiej zasadzie działają oczyszczalnie w Wielkiej Łące i Piątkowie oraz czy są one własnością Gminy.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że oczyszczalnie są własnością Gminy, są oczyszczalniami najprostszymi, czyli osad czynny biologicznie się redukuje, Te oczyszczalnie są popegeerowskie i były przygotowane do zupełnie innych ładunków ścieków. W chwili obecnej Wielka Łąka została rozbudowana i wymaga dużego zaangażowania, żeby parametry ścieku oczyszczonego były zgodne z pozwoleniem wodno – prawnym. Wyjaśniła, że inaczej groziłoby to zamknięciem oczyszczalni.

Radny Jarosław Wiśniewski – zapytał czy te oczyszczalnie zawsze były własnością Gminy, bo dla przykładu podał Mlewiec, gdzie mieszkańcy mają prywatny zbiornik i jest problem ze ściekami. Gmina „umywa ręce" i mówi mieszkańcom, że mają to we własnym zakresie organizować.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że w Mlewcu jest prywatny zbiornik, tak jak prywatne oczyszczalnie przydomowe. Natomiast oczyszczalnie ścieków, o których była mowa są oczyszczalniami zbierającymi ścieki od mieszkańców Gminy.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że Mlewiec ma tylko zbiornik do bloków. Według Niej zostało to zorganizowane lata temu.

Radny Jarosław Wiśniewski – zapytał dlaczego zostało to tak zorganizowane, że w innych miejscowościach mieszkańcy mają przyłącze do oczyszczalni ścieków.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że PGR jak sprzedawał mieszkania zakładowe, to sprzedał również udziały w działce, na której znajduje się zbiornik. Gmina nie była

w to zaangażowana, ponieważ PGR oddał to lokatorom, stąd też mieszkańcy stali się właścicielami całej infrastruktury ściekowej. Przepisy zabraniają wprost, żeby przekazywać na to pieniądze, ponieważ nie jest to obiekt gminny. Oczyszczalnie w Wielkiej Łące i Piątkowie lata temu zostały wybudowane z pieniędzy gminnych, do użytku dla mieszkańców.

Radny Jarosław Wiśniewski – poinformował, że badana była możliwość stworzenia rurociągu ze ściekami z Mlewca do Kowalewa, na co jakieś koszty poszły. Nie pomyślano o tym, by stworzyć dla mieszkańców Mlewca rozwiązania, typu oczyszczalnia, zwłaszcza że w pobliżu znajdują się grunty gminne, na których można by było to uczynić. Dodał, że pytał pracownika Urzędu o możliwość pozyskania gruntów gminnych z zasobów Skarbu Państwa, od miesiąca czeka na telefon i nie otrzymał w tej sprawie informacji. Ten temat od lat rozgrzewa zebrania sołeckie w Mlewcu i zastanawia się dlaczego Gmina nie chce pomóc mieszkańcom, by dokonać takiego rozwiązania jak w Wielkiej Łące i Piątkowie.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że takie rozwiązanie zostało dokonane kilkadziesiąt lat temu. W obecnej chwili należy włożyć dużo więcej pracy, żeby utrzymać parametry oczyszczenia ścieku. To nie jest tak, że są oczyszczalnie, ponieważ są stare. Koncepcja, o której wspomniał Radny odnośnie poprowadzenia ścieków do Wielkiego Rychnowa przez Nowy Dwór, niestety wiąże się z wybudowaniem wielokilometrowego przewodu, które należy wyposażyć w przepompownie. Poza tym w Wielkim Rychnowie robi się przewężenie, które również należy przebudować.

$15^{\underline{06}}$-$15^{\underline{08}}$ – wyszła Przewodnicząca Komisji Zyta Szymańska.

Radny Jarosław Wiśniewski – wyjaśnił, że to rozumie, jednak zależy Mu na rozwiązaniu tej kwestii, jakie są pomysły, tak by pomóc mieszkańcom. Rozumie, że to było zastane, i funkcjonuje, jednak w Mlewcu się nie udało. Uważa, że Gmina byłaby w stanie o tym pomyśleć.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że to nie jest problem techniczny, tylko prawny. Radny mówi tylko o części tego co się dzieje w Mlewcu. Dodał, że jest Burmistrzem od 7 lat i w Mlewcu głównym problemem do tego roku nie były wodociągi i szambo, tylko ulica pomiędzy blokami. Tłumaczył, że jeżeli nie zostanie naprawiona infrastruktura podziemna, nie ma sensu kłaść asfaltu. Dopiero w tym roku, zaczęły się problemy z zapychającymi się rurami. Wyjaśnił, że mieszkańcy pomiędzy sobą nie potrafią się dogadać, by powołać wspólnotę mieszkaniową, jest tam problem prawny i społeczny. Dodał, że Gmina chce pomóc tym osobom, na spotkaniu z mieszkańcami, w którym uczestniczył również Radny, został przedstawiony koszt wybudowania jednej przepompowni.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – odniosła się do Radnego Jarosława Wiśniewskiego i poinformowała, że wie, że wniosek trafił do Jej referatu, zajmuje się nim pracownik, więc lada moment Radny otrzyma odpowiedź. Dodała, że tak jak Pan Burmistrz wspomniał mieszkańcy chcą założyć wspólnotę. Mieszkańcy zostali poinformowani o tym obowiązku i muszą tego dokonać. Drugą kwestią jest to czy pozwolenia wodno – prawne pozwolą tam zrobić oczyszczalnie przydomową, ponieważ w bliskim sąsiedztwie znajduje się rzeka Bacha. Dodała, że zgodnie z przepisami nie można budować blisko rzek oczyszczalni przydomowych. Wiadome jest, że w blokach nie ma uregulowanych wszystkich stanów prawnych, niektórzy właściciele nie żyją, mieszkania zamieszkują osoby, które dziedziczą spadek, jednak nie mają uregulowanych spraw sądowych. Dodała, że doszło do sytuacji, gdzie jeden z sąsiadów, który uczestniczył w zebraniach, był zbulwersowany, dlaczego należy pomóc mieszkańcom bloków, a nie Jemu, ponieważ On też by chciał oczyszczalnię. Kolejno wyjaśniła, że grunty, które znajdują się

w sąsiedztwie nie są gruntami gminnymi, tylko gruntami KOWR-u, więc należałoby je pozyskać, lecz nie wie czy jest taka możliwość – zostanie to sprawdzone i będzie udzielona informacja w tym zakresie.

Radny Jarosław Wiśniewski – odniósł się do powstania wspólnoty i wyjaśnił, że na spotkaniu padło stwierdzenie, że dla każdego bloku musiałaby powstać osobna wspólnota, ponieważ każdy blok znajduje się na osobnej działce, które mają różne numery ksiąg wieczystych. Według Niego nie do końca rozwiązałoby to problem, ponieważ z częścią mieszkańców trudno jest się dogadać, natomiast część mieszkańców ubolewa nad tą sytuacją. Wydaje Mu się, że Gmina mogłaby mieć jakieś proste propozycje dla mieszkańców dotyczące rozwiązania tego problemu.

O godz. $15^{\underline{18}}$ posiedzenie Komisji opuścili Dyrektorzy.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że została przez Niego złożona propozycja. Odbyło się spotkanie wspólnie z Radcą Prawnym i mieszkańcami, którzy wyrazili chęć założenia wspólnoty. Zadecydowano, że zostanie założona wspólnota, jednak do tego nie doszło.

Radny Jarosław Wiśniewski – uważa, że propozycja powstania wspólnoty, nie rozwiązuje kwestii ścieków.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – nie zgodził się z Radnym, uważa że rozwiązuje problem, ponieważ jest to podmiot prawny, który może wystąpić o pozwolenie wodno – prawne.

Radny Jarosław Wiśniewski – zapytał co mieszkańcy mają zrobić w kwestii ścieków, w momencie kiedy będą już wspólnotą. Dodał, że Jego zdaniem Gmina jest po to, by pomagać ludziom.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że rozumie ideę pomocy, tylko Jego zdaniem ta pomoc musi się zacząć od tego, że Gmina pomoże ludziom, którzy chcą sami sobie pomóc. Wyjaśnił, że musi być podmiot prawny, ponieważ od tego się zaczyna. W obecnej chwili nikt nie reprezentuje tych mieszkańców.

Radny Grzegorz Perełka – zapytał czy mieszkańcy bloków też są kontrolowani, jeżeli chodzi o przedstawienie do Gminy faktury za wywóz nieczystości, jeżeli tak to czy faktura jest zbiorowa.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że mieszkańcy bloków również są kontrolowani, dostarczana jest zbiorowa faktura do Urzędu przez osobę reprezentującą mieszkańców. Kolejno wyjaśniła, że każdy właściciel według prawa ma obowiązek odprowadzania ścieków. Nie ma możliwości finansowania tego przez Gminę.

Radny Jerzy Koralewski – uważa, że jest to problem, jednak mieszkańcy muszą pomiędzy sobą dojść do porozumienia. Dodał, że taka sama sytuacja była w Dylewie. Wyjaśnił, że w Piątkowie mieszkańcy również chcą założyć wspólnotę. Kolejno poinformował, że obliczył, że w ciągu miesiąca zaoszczędził 4 m^3 gazu – wyjaśnił dlaczego. Kolejno zapytał czy oddanie zbiorników retencyjnych poprawi sytuację związaną z ciśnieniem wody. Zastanawia się czy oddanie do użytku nowych bloków na Podborku, nie sprawi, że ciśnienie znowu się pogorszy i w Jego przypadku będzie musiał zużyć o 4m^3 gazu więcej.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że niedawno był odbiór zbiorników retencyjnych. Wyjaśnił, że te zbiorniki mają za zadanie stabilizowanie ciśnienia wody

w bloku na trzecim i czwartym piętrze. Dodał, że ciśnienie wody się polepszyło, jednak należy pamiętać, by też za bardzo nie podnosić tego ciśnienia, ponieważ może doprowadzić do pęknięć rur w mieście. Dodał, że bloki, które zostały wybudowane na Podborku nie wychodzą poza drugie piętro, więc ma nadzieję, że zbiorniki retencyjne będą wypełniały swoją rolę. Kolejno dodał, że jest pomysł, by w przyszłości wybudować odrębny wodociąg z Piątkowa, jednak w chwili obecnej Gmina nie ma na to zadanie pieniędzy. Na chwilę obecną woda pobierana jest z obecnego wodociągu, który jest w kiepskim stanie.

Radny Jarosław Wiśniewski – stwierdził, że Gmina nie musi pomagać mieszkańcom Mlewca, tylko powinna. Następnie zapytał o sieć kanalizacyjną, czy odbiera ona ścieki z mieszkań gminnych, ponieważ Jego zdaniem jest całkiem rozległa.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że ścieki odbierane są z Wielkiego Rychnowa, z domków jednorodzinnych, z Wielkiej Łąki.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że w mieście nie wszędzie jest kanalizacja, są obszary miasta, gdzie nie ma kanalizacji.

Radny Jarosław Wiśniewski – twierdzi, że mieszkańcy Mlewca mają sobie radzić sami, a niektórzy mieszkańcy Gminy podłączeni są do sieci kanalizacyjnej. Uważa, że jeżeli na terenie Gminy zostałby wybudowany jakiś zbiornik lub oczyszczalnia, która pomogłaby wielu mieszkańcom Mlewca, nie byłaby niczym złym. Uważa, że jest to bardziej kwestia chęci i sprawdzenia możliwości. Jego zdaniem środki na wykonanie takiego zadania nie byłyby duże. Należy iść w tym kierunku, a nie zamykać się i mówić , że to jest własność prywatna i mieszkańcy powinni sobie sami radzić z tym problemem. Uważa, że inni mieszkańcy są lepiej traktowani.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że była możliwość składania wniosków na przydomowe oczyszczalnie ścieków, na które nie było dużo chętnych.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że mieszkańcy tego budynku nie mogli z tego skorzystać, ponieważ nie został uregulowany stan prawny mieszkań. Wyjaśniła, że mieszkańcy dopytywali o możliwość złożenia wniosków, zostali poinformowani o tym, by złożyli chociaż wnioski o warunki zabudowy na wybudowanie oczyszczalni na terenach KOWRU, co umożliwiłoby sprawdzenie czy Wody Polskie wydadzą pozwolenie w tej kwestii. Mieszkańcy poinformowali, że założą wspólnotę, jednak do tej pory jeszcze się nie pojawili w Urzędzie.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że Jej zdaniem w pierwszej kolejności należy zacząć od wody, a nie od kanalizacji. Kolejno przedstawiła jak wygląda sytuacja w Nowym Dworze – mieszkańcy mają wydane pozwolenia na przyłączenie do sieci, jednak w chwili obecnej nie ma sieci. Według niej w pierwszej kolejności należałoby wykonać sieć w Nowym Dworze niż kanalizację w Mlewcu.

Radny Jerzy Koralewski – uważa, że na mieszkańców Mlewca należy popatrzeć trochę inaczej z uwagi na Ich możliwości finansowe.

Radny Jarosław Wiśniewski – uważa, że w kwestii kolejności jak najbardziej należy wykonać sieć wodociągową do nowo wybudowanych domów w Nowym Dworze, jednak temat oczyszczalni w Mlewcu ciągnie się od wielu lat. Jego zdaniem dobrze by było, gdyby cokolwiek zostało ruszone

w temacie. Należy mieszkańcom wskazać możliwości jakie mają, ponieważ nie wiedzą o tym. Tak samo nie wiedzą, czy mogą posiadać oczyszczalnie przydomowe.

Sołtyska Sołectwa Szychowo Elżbieta Kuciak – Olszewska – poinformowała, że fundusz sołecki został wykonany w niemalże 100%, co spowoduje napływ dodatkowych środków. Zapytała na co zostaną wydatkowane te dodatkowe środki.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że m.in. na prąd do szkoły, ponieważ nie są to dodatkowe środki, tylko zwrot za poniesione wydatki, które Gmina w 2025 roku wydała z własnych środków, w kwocie około 780.000,00 zł. Wyjaśniła, że są to środki, które nie zostały przypisane do danego sołectwa. Dochody własne sołectw, które sołectwa pozyskują za wynajem świetlic nie przepadają. Tak samo jest z pozyskaniem darowizn przez sołectwa. Wyjaśniła, że zwrot pieniędzy za prawidłowo wykonany fundusz sołecki pomniejsza wydatek, który poniosła Gmina. Te pieniądze nie należą się danemu sołectwu, za wykonany fundusz. Zwracane są koszty poniesione przez sołectwa m. in. za dystrybucję energii, za utrzymywanie terenów zielonych przez ZGKiM, za opłacane ubezpieczenia na posiadany sprzęt, place zabaw czy świetlice.

Sołtyska Sołectwa Szychowo Elżbieta Kuciak – Olszewska – poinformowała, że w takim przypadku sołtysom nie opłaca się wykonywać budżetu w 100%. Dodała, że ma żal, ponieważ w podwójny sposób zostaje ukarana. Nie posiada świetlicy, ani gruntu, na którym mogłaby zorganizować dożynki sołeckie.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że pieniądze ze zwrotu poszły m.in. na koszenie, na dystrybucję, energię. Wyjaśniła, że na spotkaniu z sołtysami zostało ustalone, że za dystrybucję energii, które ponoszą świetlice, koszty będzie ponosiła Gmina. Kolejno przedstawiła jakie ustalenia zostały przyjęte w poprzedniej kadencji z sołtysami odnośnie funduszu sołeckiego.

Sołtyska Sołectwa Szychowo Elżbieta Kuciak – Olszewska – poinformowała, że w przypadku Jej sołectwa ponad 60% funduszu sołeckiego stanowi utrzymanie dróg gminnych. Wyjaśniła, że według Niej bezpieczeństwo mieszkańców jest priorytetem. Kolejno przedstawiła jak wyglądają festyny organizowane w sołectwie. Boli Ją fakt, jak słyszy, że część funduszu jest „przejadana". Wyjaśniła, że ma poczucie dobrze realizowanej pracy, do której powołali Ją mieszkańcy.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że nigdy nie powiedziała, że sołtysi nie wydatkują fundusz sołecki prawidłowo. Wyjaśniła, że pomimo nie otrzymania przez Burmistrza Absolutorium dziękowała sołtysom na Sesji. Nie może być tak, że środki przekazane od Wojewody, będą przekazywane na sołectwa.

Sołtyska Sołectwa Zapluskowęsy Anna Wiśniewska – zawnioskowała, by co roku były przedstawiane rozliczenia za koszenie.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że corocznie są robione takie rozliczenia i przedstawiane są na naradzie z sołtysami.

Sołtyska Sołectwa Szychowo Elżbieta Kuciak – Olszewska – poinformowała, że czasami brakuje jej komunikacji, w ciągu roku powinny odbywać się dwie narady.

Sekretarz Gminy Monika Piróg – poinformowała, że co roku odbywają się dwie narady tj. w marcu oraz po odbytych zebraniach w październiku.

W dalszej części wyjaśniono jak obliczany jest fundusz sołecki dla danego sołectwa. Przedstawiono ile dochodu w przeciągu roku mają sołectwa łącznie za wynajem świetlic, jest to kwota w wysokości 255.000,00 zł.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że odbywają się zebrania sołeckie, w których uczestniczy. Doskonale wie na co wydatkowane są wszystkie środki z funduszu sołeckiego. Wyjaśnił, że są Gminy, w których sołectwa nie posiadają funduszu sołeckiego, są również Gminy, w których fundusz sołecki jest likwidowany, z uwagi na sytuacje finansową Gminy. Dodał, że fundusz sołecki w naszej Gminie z roku na rok rośnie. Na zakończenie dodał, że jak chcemy oszczędzać, to należy oszczędzać na wszystkim.

Nikt z Radnych nie miał więcej pytań do przedstawionego materiału.

Ad.4. Informacja dotycząca wykonania zadań w zakresie umowy powierzenia zadań własnych Gminy dla ZGKiM na rok 2025.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że przygotowany materiał został przesłany Radnym, w celu zapoznania.

Radny Grzegorz Perełka – zapytał czy powierzenie księgowane jest na osobnych kontach oraz jak to jest z pracownikami.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – odpowiedziała, że tak. Następnie wyjaśniła, że pracownicy nie są dopisani bezpośrednio do powierzenia. Czas pracy pracownika na podstawie wykonywanych czynności jest księgowany do konta.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że w przedstawionych wyliczeniach czas jest naciągany.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – odpowiedziała, że tak to nie działa. Wyliczenia są przedstawione na podstawie ilości pracowników i na podstawie czasu pracy.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że Radnym został również przesłany drogą mailową Raport z audytu rekompensaty EX POST za wykonanie usług w ogólnym interesie gospodarczym w roku 2025 dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.

Radny Przemysław Gręźlikowski – zapytał o przeksięgowywanie kosztów, ponieważ jest to dla Niego niejasne.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że jeżeli chodzi o kwestię audytu, to nie wypowiada się w tej sprawie. Raport sporządza Kancelaria Leśny i Wspólnicy. Wyjaśniła, że razem z Panią Skarbnik próbowała kiedyś wypytać o to jakie funkcje czy algorytmy Kancelaria przyjmuje do wyliczenia audytu. Audytorowi przekazywane są plany kont na podstawie rozliczenia roku.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – wyjaśniła, że Radnemu chodzi o tabele, które wysyła ZGKiM.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że chodzi o stronę 25 w Audycie tj. przeksięgowanie kosztów. Dodał, że w przeciągu roku te kwoty się powtarzają i nie rozumie dlaczego te kwoty są przeksięgowywane.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że zapyta o to księgową i ustosunkuje się na piśmie.

Radny Przemysław Gręźlikowski – kolejno zapytał o pozycję: „usługi prawne", które też są na pokaźną kwotę. Wskazany koszt stanowi obsługę roczną.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że od 4 lat Spółkę obsługuje Kancelaria Prawna. Kwota jest stała niezależnie od ilości spraw w danym roku.

Radny Przemysław Gręźlikowski – zapytał czy ZGKiM posiada transport typu ośki, ponieważ takie pozycje się pojawiają i nie wie czy prowadzone były jakieś większe roboty.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że ZGKiM posiada transport. Kolejno odniosła się do kwestii dotyczącej większych robót i poinformowała, że są usługi wykonywane dźwigiem i podnośnikiem.

Radny Przemysław Gręźlikowski – zapytał czy te koszta łączą się z transportem i czy są to usługi transportowe obce.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – odpowiedziała, że tak.

Radny Jerzy Koralewski – zapytał jaka jest rola Rady Nadzorczej w zakresie Raportu z audytu. Kolejno zapytał Pana Burmistrza jak ocenia obecna sytuację ZGKiM.

16^{23} – 16^{28} – wyszedł Radny Grzegorz Perełka.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że na ZGKiM patrzy zupełnie inaczej, ponieważ nie patrzy na ZGKiM tylko pod względem biznesowym. Patrzy na to, że wypełnia rolę społeczną, rolę na rzecz Gminy i można by się zastanowić nad poszczególnymi obszarami, którymi się zajmuje, ponieważ jest to bardzo ważne. Kolejno odniósł się do mieszkań komunalnych, uważa, że Pani Prezes razem z pracownikami w tym zakresie „walczy z wiatrakami". Dodał, że zbiera pochwały za obszar utrzymania czystości miasta. Co do obszaru wodociągowego wyjaśnił, że jest przed nami 20 lat pracy i potrzebne będą duże miliony na ich modernizację, a co do obszaru ściekowego, wyjaśnił, że obiekty są zabytkowe i całe szczęście, że jeszcze działają. Jego zdaniem wystawiłby dobrą opinię co do obszaru usługowo – zabezpieczającego Gminę. W tym zakresie jest jeszcze dużo do dopracowania. Jednak należy zwrócić uwagę na to, że częściowo zmieniła się kadra w ZGKiM. Kolejno odniósł się do sfery biznesowej i poinformował, że założenie jest takie by finanse były na 0+, ponieważ według Kancelarii taki zakład nie powinien przynosić zysków. To, że na różnych obszarach są straty, wynika z zaniedbań jakie miały miejsce. Kolejno odniósł się do taryfy za wodę i wyjaśnił, że w Gminie jest niska opłata za wodę. Na zakończenie dodał, że Jego zdaniem ZGKiM powinien być jeszcze bardziej dosprzętowiony m.in. w koparkę, ponieważ na chwilę obecną są to usługi obce. Za kilka lat należałoby również pomyśleć o nowym zestawie: równiarka – walec.

Radny Jerzy Koralewski – zapytał jakie korzyści przynosi WUKO.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że WUKO wykonuje zlecenia zewnętrzne m.in. na obwodnicy w Wąbrzeźnie, w firmie Plastica, oraz na przepuście w Szychowie. Wyjaśniła, że o WUKO nie myśli jako o pojeździe, który będzie zarabiał. Kolejno odniosła się do awarii, która

miała miejsce na ul. Św. Józefa i poinformowała, że sytuacja na tej ulicy jest trudna oraz, że sprawą ma się zająć rzeczoznawca.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że ta sytuacja jest dramatyczna, rura została wykopana na głębokości 5 metrów i przykryta sypkim żwirem. Będą czynione starania, by na ulicy zrobić zakaz wjazdu dla pojazdów ciężarowych. W tym miejscu została wybudowana kanalizacja z rur kamionkowych, które zaczęły same przeciekać oraz się kruszyć. Wygląda na to, że takie rury są do momentu połączenia z ul. Strażacką.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – uważa, że cała ulica tak wygląda, ponieważ była budowana w jednym czasie. Nie bez powodu została tam zrobiona dokumentacja projektowa, na przełomie 2021 – 2022 roku był ogłoszony przetarg metodą „Zaprojektuj i wybuduj", jednak z uwagi na zbyt wysoki koszt odstąpiono od tego.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że jest zrobiona dokumentacja na odtworzenie kanalizacji i sieci wodociągowej na tym odcinku, aż do ul. Odrodzenia.

Sołtyska Sołectwa Szychowo Elżbieta Kuciak – Olszewska – popiera wniosek Pana Burmistrza odnośnie zakupu nowego walca i równiarki. Należałoby pomyśleć, by w pierwszej kolejności zakupić taki sprzęt, na pewno sołtysi byliby zadowoleni z tego powodu.

Nikt z Radnych nie miała więcej pytań do przedstawionego materiału.

Ad.5. Projekty uchwał i tematy informacyjne.

Zastępca Burmistrza Ilona Rybicka – poinformowała, że pierwsze dwa projekty uchwał omówi Pani Skarbnik:

- PURM w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kowalewo Pomorskie na lata 2026-2045,
- PURM w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2026.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że Radnym nie zostały przesłane projekty uchwał, z uwagi na to, że Sesja RM zaplanowana jest na 29 września br. Projekty uchwał nie zostały jeszcze przygotowane z uwagi na to, że nie wpłynęły jeszcze wszystkie dokumenty. Między innymi czekała jeszcze na rozstrzygnięcie przetargu odnośnie wykonania dwóch otworów eksploatacyjnych na SUW w Wielkiej Łące, na co był składany wniosek o dofinansowanie ze środków na obronę cywilną od Wojewody. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony, Gmina otrzymała 155.000,00 zł netto. Zostały złożone oferty, a zadanie zostało zaplanowane w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Były to jedyne środki jakie można było pozyskać od Wojewody ze środków na obronę cywilną. Zdecydowano, by rozpocząć wykonanie odwiertów w SUW w Wielkiej Łące. Dodała, że złożone zostały 3 oferty, z których najtańsza jest na kwotę 516.600,00 zł, a najdroższa na kwotę 643.290,00 zł. Wyjaśniła, że są to kwoty na wykonie samych odwiertów, bez inspektora. W chwili obecnej trwa ocena tych ofert, i już wiadomo, że najdroższa oferta musi być odrzucona z uwagi na to, że wadium zostało wpłacone po terminie. Założono, że inspektor będzie kosztował 3% więc należy wprowadzić do budżetu kwotę 532.100,00 zł na lata 2026-2027. Jeżeli środki od Wojewody nie zostaną wykorzystane, przepadną. Wyjaśniła, że rozmawiano kiedyś na temat studni i stwierdzono, że są niezbędne do wykonania, ponieważ w momencie gdy nie zostanie to wykonane, nie będzie możliwości czerpania wody. Wyjaśniła, że

jeżeli dojdzie do wspólnego porozumienia jeśli chodzi o dwie inwestycje tj. hala w Wielkim Rychnowie i wykonanie posadzek na Pływalni, to zostanie to wprowadzone do budżetu. Dodała, że wpłynął również wniosek od Prezes ZGKiM o wypłatę dodatkowych środków w ramach umowy wykonawczej. Do zaplanowanej kwoty 2.900.000,00 zł, Prezes wnioskuje o kwotę 75.000,00 zł. W uzasadnieniu Pani Prezes wyjaśniła, że jest konieczność zabezpieczenia tych środków, w związku z nagłymi i niezaplanowanymi wydatkami – rozszczelnione kominy centralnego ogrzewania w mieszkaniach komunalnych w Chełmoniu. Wyjaśniła, że projekty uchwał zostaną przesłane Radnym 25 września br. Jeżeli będzie potrzeba spotkania się przed Sesją, nie widzi żadnego problemu.

Radny Grzegorz Perełka – zapytał czy wycena na kwotę 75.000,00 zł jest to kwota ofertowa.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że najtańsza oferta wynosi 40.124, 00 zł netto. Wyjaśniła co zawarte jest w tej kwocie m. in. kwota dotyczy demontażu 5 rur wyprowadzonych na zewnętrznej ścianie budynku, wyprowadzenie 6 sztuk kominów wentylacyjnych, wykonanie koniecznych przepięć kominowych. Wyjaśniła, że dodatkowo w jednym z mieszkań w tym budynku należy wymienić centralne ogrzewanie i zamontować komin zewnętrzny w kwocie 34.953,00 zł. Wyjaśniła, gdzie znajduje się lokal oraz, że jest to lokal gminny, w budynku, który objęty jest nadzorem konserwatora zabytków.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że wysokość powierzenia była zaplanowana na kwotę 2.900.000,00 zł, jednak była nadwyżka.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że należy zastanowić się nad tym jak będzie wyglądała akcja zima. W tym roku na akcję zima zostało prawie wszystko wydatkowane – zostały tylko 3.000,00 zł.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że Radny pyta o środki , które zostały z rozliczenia z audytu rekompensaty tj. kwota 107.000,00 zł.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że Księgowa uważa, że należy te pieniądze zostawić na akcję zima.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że kwota która została wskazana jako rekompensata pobrana w nadmiernej wysokości jest do zwrotu, albo zostanie pomniejszona rekompensata 2026. Wyjaśniła, że nie podjęto decyzji o fizycznym zwrocie środków.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że z kwoty 2.900.000,00 zł na koniec czerwca wydano 1.514.000,00 zł. Dodała, że w styczniu i w lutym koszty zimowe wyniosły 85.000,00 zł. Kwota, która została tj. 100.000,00 zł, według Księgowej zrekompensuje koszt zakupu soli i piasku. W lipcu i w sierpniu został już poczyniony zakup soli i piasku.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że pieniądze, które są z rozliczenia audytu dotyczą poprzednich lat. Kiedy Spółka „finansowała" Gminę tj. wydała więcej niż planowała, to w następnym roku, kiedy był audyt Gmina musiała zwrócić Spółce pieniądze. W tym roku wyszło rozliczenie na plus dla Gminy, czyli Spółka otrzymała więcej o 107.000,00 zł, niż wynika z kosztu i rozliczeń audytu. Wyjaśniła, że są dwa wyjścia: Spółka może zwrócić tą kwotę, albo można to rozliczyć na poczet tegorocznej rekompensaty. W tym roku Spółka ma zaplanowane 2.900.000,00 zł, część pieniędzy została już wydatkowana i całkowita kwota musi być pomniejszona o kwotę 107.000,00 zł.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że wnioskowano o 3.500.000,00 zł, a Spółka otrzymała tylko 2.900.000,00 zł, wyjaśniła że Spółka próbuje się zmieścić w tych kosztach i do maksimum je obcinać. Wyjaśniła, że środki o które wnioskuje Księgowa tj. 75.000,00 zł, w ogóle nie były brane pod uwagę, w momencie planowania.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – wyjaśniła, że dlatego nie odpisała, że nie ma środków, tylko przedstawia to na posiedzeniu Komisji, by Rada zadecydowała co w tej kwestii. Wyjaśniła, że Księgowa nie może tego zwrotu planować na przyszłe wydatki.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – zapytała czy Księgowa w tej sytuacji musi wystąpić z kolejnym wnioskiem.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – wyjaśniła, że każdy może wnioskować o kwotę jaką by chciał otrzymać, jednak otrzyma kwotę jaka jest możliwa.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – zapytała kto będzie odpowiadał za niezrealizowanie nakazów Nadzoru Budowlanego.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – uważa, że nie rozumieją się z Panią Prezes.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że Księgowa rozplanowała już środki w kwocie 107.000,00 z. W związku z tym, że tak nie może być poinformowała, że zostanie złożony kolejny wniosek.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – wyjaśniła, że na koniec roku musi być przekazana kwota dla Spółki o 107.000,00 zł mniej od kwoty 2.900.000,00 zł zgodnie z audytem i nie ma potrzeby składania dodatkowych wniosków.

Radna Zyta Szymańska – poinformowała, że Dyrektor SP Kowalewo Pomorskie również zostały obcięte środki na prąd, więc każdy miał obcięte środki. Budżet na przyszły rok będzie musiał być zaplanowany na poziomie tego roku, a wiadome jest, że koszty wszystkiego będą o wiele większe.

Prezes ZGKiM Lidia Jankowska – poinformowała, że koszty obcinane są do minimum, jeżeli są jakieś decyzje organu zewnętrznego, to nie można ich przeciągać w nieskończoność.

Kolejno odbyła się dyskusja na tema lokalu komunalnego (pustostanu) znajdującego się na ul. Plac Wolności, w której udział wzięła Radna Zyta Szymańska, Prezes ZGKiM Lidia Jankowska oraz Skarbnik Gminy Magdalena Górna. Przedstawiono, że w lokalu należałoby przeznaczyć środki na wymianę instalacji elektrycznej. Radna uznała, że jeżeli lokal zostałby wyremontowany Gmina miała by mniejsze koszty na utrzymanie osób w schroniskach.

Kolejno odbyła się dyskusja na temat remontu mieszkań komunalnych w Chełmoniu, gdzie należy wykonać remont. Wyjaśniono, że w budynku znajdują się 4 lokale gminne, których tylko dotyczy wnioskowana kwota. Wyjaśniono, ze decyzja Nadzoru Budowlanego dotyczy również właścicieli pozostałych mieszkań. Ustalono, że należy uwzględnić tą kwotę w projekcie uchwały.

Nikt z Radnych nie miał więcej pytań do omawianych projektów uchwał.

Zastępca Burmistrza Ilona Rybicka – poinformowała, że ostatni projekt uchwały omówi Kierownik MGOPS Anna Wiśniewska:

- PURM w sprawie ustalenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania oraz szczegółowych warunków przyznawania, wymiaru i zakresu usług sąsiedzkich oraz sposobu ich rozliczania.

Kierownik MGOPS Anna Wiśniewska – poinformowała, że projekt uchwały został przesłany Radnym, celem zapoznania. Kolejno omówiła projekt uchwały.

W dyskusji nad projektem uchwały udział wzięli: Radny Grzegorz Perełka Radny Przemysław Gręźlikowski oraz Radny Jerzy Koralewski. Wyjaśniono, że odpłatność za usługi ustalana jest według przyjętego kryterium oraz według danej sytuacji finansowej osoby, usługi są odpłatne, obecnie nie ma osoby, która nie płaci za usługi, jeżeli dana osoba płaci tylko 60% za usługę pozostałe koszty ponosi Gmina, jest to obowiązkowe zadanie Gminy.

Nikt z Radnych nie miał więcej pytań do przedstawionego projektu uchwały.

Tematy informacyjne.

Informacja o realizacji inwestycji w postaci remontu hali gimnastycznej w Wielkim Rychnowie.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że nastąpił powrót do tematu, który był już obszernie omawiany, zapraszani byli specjaliści. Przypomniał, że Nadzór Budowlany zamknął halę, określając zagrożenia jakie występują. Następnie w burzliwy sposób stwierdzono, że będzie budowana nowa hala w nowym miejscu. Kolejno pojawiła się firma, która zadeklarowała, że jeżeli wykona remont, to prace badawcze nie będą kosztem. Później dyskutowano nad tym, czy warto ratować halę, po tym jak Nadzór Budowlany wskazał, że hala grozi zawaleniem. Po długiej dyskusji, po przedstawieniu projektu wizualnego podjęto decyzję, że będzie budowana nowa hala, w nowym miejscu, jak najdalej od rzeki. Taka wizualizacja została wykonana. Następnie zaczęła się seria protestów, że tak nie może być. Informowano o tym różne instytucje i szukano środków na halę. Doszło do tego, że w Urzędzie Marszałkowskim skierowano serię pytań, co do tego czy hala będzie budowana czy remontowana. Na dzień dzisiejszy poproszono o dodatkową ekspertyzę, która w całości potwierdza to co przedstawił Nadzór Budowlany. Przypomniał, że część Radnych powoływała się na pierwszą opinię Nadzoru Budowlanego, uznając za konieczność budowania nowej hali. Jednak po czasie to się zmieniło. Obecnie Radni otrzymali do zapoznania drugą ekspertyzę. Wyjaśnił, że nie do końca rozumie sytuację, w której są obecnie, ponieważ tamtej uchwały nikt nie unieważnił. Nie ukrywa, że „przyblokowanie" w Urzędzie Marszałkowskim pewnych decyzji spowodowało, że jest niewielki postęp w działaniach, natomiast chce mieć pewność w tym, że decyzja, którą podjęto o budowie nowej hali, czy ewentualnie o zmianie decyzji na remont jest prawidłowa i dobra, ponieważ, to On ponosi odpowiedzialność za to co się dzieje w Gminie i nie chce takiej sytuacji, jak z czterema inwestycjami, które zostały wykonane i właściwie w tej chwili są na etapie „rozlatywania" i należy włożyć miliony w ich remont. Poinformował, że bardzo mocno przeżywał sprawę dotyczącą hali w Wielkim Rychnowie, denerwował się i stresował. Natomiast po tym wszystkim co dzieje się wokół tego obiektu, stwierdził i dochodzi do takiego wniosku, że działania, które zostały podjęte przeciwko budowie

hali opóźniły zdecydowanie inwestycję. Hala z pewnością nie byłaby jeszcze budowana, ale przynajmniej w sprawach papierowych i projektowych bylibyśmy już na dalszym etapie, a tak stoimy w miejscu. Nie ukrywa, że ważną kwestią są również fundusze. Był zamiar by pozyskiwanie pieniędzy rozłożyć na etapy, w pierwszej kolejności na prace wstępne oraz na kolejne etapy (łącznie trzy etapy). Przypomniał grupie Radnych, że w momencie, gdy toczyła się dyskusja, inicjowana ze strony Radnych, to grupa Radnych jeździła po okolicznych miejscowościach, przywożąc foldery z nowo wybudowanych hali. Jego zdaniem sytuacja związana z halą świadczy o tym o czym na początku Komisji mówił Radny Jerzy Koralewski m. in. o tym jak się szanują nawzajem, jaką opinię sobie wystawiają w różnego rodzaju instytucjach. Dodał, że już się nie denerwuje i nie stresuje ponieważ to co słyszy o Urzędzie, o pracownikach i o sobie, nie robi już na Nim takiego wrażenia, ponieważ są to rzeczy nieprawdziwe, pomówienia. Myśli, że kiedyś będzie badana kwestia hali, przez instytucje, które zajmują się kontrolą. Jest zupełnie spokojny o wynik takiej kontroli. Wyjaśnił, że jest umówiona wizyta z Urzędem Marszałkowskim oraz innymi Urzędami w sprawie hali, by została wybudowana, natomiast ekspertyza w tym utwierdza Burmistrza. Przypomniał, że na ekspertyzę Nadzoru Budowlanego powoływali się Radni, którzy ileś miesięcy temu nie wyobrażali sobie innej sytuacji, niż budowa nowej hali w Wielkim Rychnowie. Obecnie ta ekspertyza jest kwestionowana.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że wypowie się bardziej stricte możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na halę. Wyjaśniła, że kilkukrotnie padały informacje, żeby hale remontować. Dodała, że 13 marca br. złożyła wniosek do Ministerstwa Infrastruktury i Sportu na dofinansowanie budowy hali. Zgodnie z regulaminem konkursu były określone kryteria, jakie są wydatki kwalifikowalne. Nie wszystkie, czyli cały koszt inwestycji nie mógł być uznany za kwalifikowalny. Po przeanalizowaniu regulaminu została uznana sama stricte budowa sali gimnastycznej, zgodnie z regulaminem, tylko do wartości 300.000,00 zł – zagospodarowanie terenu oraz wyposażenie sali gimnastycznej. Wartość na którą starano się o dofinansowanie wynosiła 5.100.000,00 zł. Regulamin dawał możliwość wnioskowania o 60% wartości, gdzie faktem jest, że koszt całej inwestycji wynosił 14.000.000,00 zł. Zaznaczyła, że nie wszystkie wartości mogły zostać uznane za kwalifikowalne. Zakwalifikowana została kwota 8.000.000,00 zł, z czego 60% daje kwotę 5.100.000,00 zł. Wniosek tak jak mówiła został złożony w marcu, w czerwcu Urząd Marszałkowski tj. 3 miesiące po naborze dla Gmin, ogłosił kryteria wniosków, które będą rekomendowane przez Marszałka, żeby uzyskały dofinansowanie, de facto po naborze, gdzie Gmina nie miała możliwości i wiedzy co Marszałek będzie punktował. Dla przykładu podała jedno z kryteriów – jeżeli Gmina wnioskowała do 50%, czyli mniej niż zakładał Minister, dostawała za to punkty – Jej zdaniem jest to nie fer. Innymi kryteriami, które może uzyskać Gmina, jest wpisanie zadania w strategii województwa. Wyjaśniła, że nasze zadanie nie jest wpisane w strategii województwa, ponieważ ta strategia obowiązuje do 2030 roku. Dlatego jeżeli zadecydowano by o budowie hali gimnastycznej, budowa musiałaby być wpisana w strategii województwa. Domniemywa, że słowa: „remontujmy, bo na to są pieniądze" łapie się tylko i wyłącznie w jednym kryterium, które brzmi: „modernizacja przyszkolnej infrastruktury sportowej przy placówkach oświatowych, które posiadają wyłącznie jeden rodzaj obiektu bazy sportowej". Dodała, że na chwilę obecną nie jest w stanie powiedzieć, że możemy się łapać na to kryterium, ponieważ patrząc na Szkołę Podstawową w Wielkim Rychnowie są dwa boiska, jedno boisko z bieżnią oraz mała infrastruktura tj. plac zabaw, na którego powstanie pieniądze dawał już Marszałek. Dodała, że wszystkie inne kryteria punktowane do wniosków rekomendowanych do

Ministerstwa nie spełniały. W ramach województwa kujawsko – pomorskiego było łącznie złożonych 63 wniosków, na kwotę w wysokości 150.000.000,00 zł. Marszałek zarekomendował 21 wniosków, z czego wydzielił 15 wniosków, które zostaną sfinansowane z Jego środków, pozostałe 6 wniosków z Ministerstwa. Patrząc na kwestię przejrzystości kryteriów tj. jeżeli Radni chcieliby porównać jak wyglądały kryteria w innych województwach, Marszałek miał możliwość zrobienia listy rezerwowej, określając ściśle na jakim miejscu plasują się pozostałe Gminy. W przypadku naszego województwa nie było tego. Dodała, że nie chce się wypowiadać w zakresie przejrzystości. Uważa, że na pewno nie ustala się kryteriów po naborze wniosków. Wyjaśniła, że jest to tylko i wyłącznie Jej zdanie. Nie ma wiedzy kto ustala kryteria, czy są one ustalane przez zespół. Dodała, że jest to podjęte Uchwałą Zarządu Województwa. Osobiście nie wie czy Gmina otrzyma pieniądze na remont oraz kto to zagwarantuje. Na chwilę obecną dla Niej kryteria nie są przejrzyste.

Radna Zyta Szymańska – zapytała czy są w ogóle jakieś szanse na pozyskanie środków.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że nabór był ogłoszony pierwszy raz przez Ministerstwo Sportu. Wcześniej były inne kryteria, gdzie były dofinansowane przez Urząd Marszałkowski zadania na infrastrukturę sportową. Wyjaśniła, że jest to pierwszy nabór ogłoszony przez Ministerstwo, które rekomenduje Marszałek. Na chwilę obecną na stronie Ministerstwa nie ma informacji, jak będzie wyglądał nabór w przyszłym roku.

Radny Jerzy Koralewski – stwierdził, że z tego wynika, iż nadzieje, które przez dwa lata próbowano zrobić, umarły. Z informacji przekazanej przez Zastępcę Kierownika ref. TIiGG wnioskuje, że najlepszym rozwiązaniem byłby remont hali, ponieważ Gminy nie stać na to by wyłożyć na wybudowanie nowej hali 14.000.000,00zł, a nikt nie dołoży do jej wybudowania. Zapytał ile pieniędzy do tej pory Gmina wydała na działania.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że nie ma opisanych kwot na pozwolenia i mapy, natomiast najwyższy koszt był przeznaczony na dokumentację projektową, był to koszt w granicach 150.000,00 zł. W chwili obecnej opinie na wykonanie odwiertów badania gruntu wyniosą 10.000,00 zł. Można przyjąć, że koszt działań jakie zostały podjęte jest w granicach 170.000,00 zł – 200.000,00 zł. Jeszcze raz wyjaśniła, że jest jedno kryterium jakie możemy spełniać – jednak nie daje na to gwarancji – ponieważ nie może być inny obiekt infrastruktury sportowej, gdzie na pewno taki obiekt jest. Poprosiła, by w późniejszym czasie Radni nie rozliczali Jej w ten sposób, że złożyła wniosek, gdzie wiedziała, że nie otrzyma Gmina dofinansowania, a została wykonana dokumentacja na remont. Wyjaśniła, że w ostatniej ekspertyzie na prośbę Gminy zostało uszczegółowione jakie zadania remontowe muszą być wykonane – jest to szereg skomplikowanych działań budowlanych. Dla przykładu podała, że Kierownik MGOPS widzi jak to skomplikowanie wygląda podczas remontu Dziennego Domu Pobytu. Z zewnątrz budynek wygląda jakby nie było remontu, natomiast w środku jest „demolka". Zgodnie z opinią rzeczoznawcy, żeby wykonać tam remont i przywrócić obiekt do stanu użytkowania, należy zostawić sam szkielet budynku i postawić mur oporowy. Poprosiła Radnych – podobno wiedzą – by Jej powiedzieli jak ma wjechać sprzęt i założyć ścianę oporową w pobliżu rowu, gdzie właścicielem działki są Wody Polskie.

Radny Grzegorz Perełka – poinformował, że trzeba będzie wybudować most.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że wie, że w takich sytuacjach budowane są mosty, jednak wiąże się to z dodatkowym kosztem.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – odniósł się do słów Radnego Jerzego Koralewskiego, który uważa, że nadzieja umarła. Jego zdaniem tak nie jest. Wszystko co się dzieje wokół hali ze strony Urzędu tj. pozyskiwanie pieniędzy – jest w niesłuszny sposób oczerniane. Kolejno odniósł się do pieniędzy, skąd je pozyskać. Wyjaśnił, że Jego zdaniem cała inwestycja powinna być podzielona na etapy. Przy remoncie należałoby wybrać 3 metry ziemi. Jego zdaniem remont byłby o wiele droższy niż budowa nowego obiektu. Dodał, że z budową nowego obiektu wyszło by się przesunąć o kawałek poza region zagrożenia. Cały czas do uporu powtarzane jest, by nie budować znowu obiektu pół metra od rzeki, ponieważ za 2 – 3 lata wydarzy się to samo, dla przykładu podał, że takie są doświadczenia z inwestycjami, które były kiedyś budowane. Jego zdaniem najbardziej przerażający był fakt, że Dzienny Dom Pobytu po 6 latach użytkowania został zamknięty. Nie jest fachowcem od spraw budowlanych, ale zapoznał się z ekspertyzami oraz ofertą firmy i zwrócił uwagę na jedną rzecz, Nadzór Budowlany odbierając Dzienny Dom Pobytu wróci do swojej opinii, tej którą wydał, zamykając Dzienny Dom Pobytu. To będzie sprawdzane i nie będzie Nadzoru obchodziło to, co wykonał naprawiający. Dla Nadzoru najważniejsze będzie to, by zostały wykonane i zlikwidowane zalecenia, które wskazał. Kolejno dodał, że Nadzoru Budowlanego, który zamknął halę w Wielkim Rychnowie nie będzie interesowało to czym zostaną podlane fundamenty, ponieważ popękane są ściany, do wymiany jest dach oraz krokwie (cała konstrukcja dachu). Zapytał co w momencie jak Nadzór Budowlany nie odbierze Dziennego Domu Pobytu lub wyremontowanej hali sportowej w Wielkim Rychnowie. Są to pytania, nad którymi dzisiaj się dywaguje. Jego zdaniem hala sportowa przestała być inwestycją, stała się tematem walki. Dodał, że na początku Komisji Radny Jerzy Koralewski wspominał o wzajemnym szacunku, dla przykładu podał, że to właśnie są relacje i wzajemny szacunek. Zapytał czym się teraz zajmujemy. Zadał przewrotne pytanie czy zajmują się wojną z Burmistrzem i pracownikami Urzędu, czy budową hali gimnastycznej w Wielkim Rychnowie. Jego zdaniem zdecydowanie wojną i udowadnianiem, że Burmistrz jest „głupi", a pracownicy są jeszcze „głupsi". Wyjaśnił, że również bierze udział w spotkaniach w Urzędzie Marszałkowskim i wie co się tam mówi, że nie należy przekazać pieniędzy dla Gminy, ponieważ zostaną wzięte pieniądze i rozkradzione. Zapytał Radnych ile razy byli okłamywani, ile razy musieli się wstydzić oraz ile razy musieli spotykać się przy rondzie, gdzie przekazywano im nieprawdziwe informacje, o czym dowiadywali się na Komisjach. Zapytał czy kiedykolwiek Radni zostali za to przeproszeni.

Radny Jerzy Koralewski – uważa, że Pan Burmistrz w obecnej chwili uprawia demagogie.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – dodał, że tak samo jak Radny Jerzy Koralewski uprawiał na początku.

Radny Jerzy Koralewski – uważa, że tak nie jest. Wyjaśnił, że jest osobą, która przynajmniej nie obiecuje pewnych rzeczy, których nie jest pewien. Jego zdaniem Pan Burmistrz w chwili obecnej próbuje mówić demagogicznie o pewnych faktach. Poprosił, by Pan Burmistrz wskazał, kto tak czyni.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – wyjaśnił, że nie może powiedzieć, ponieważ obowiązuje RODO.

Radny Jerzy Koralewski – uważa, że nie jest potrzebne RODO i że może napisać oświadczenie, że nie pójdzie z tym do Sądu. Poprosił o informację, który z Radnych przeszkadzał Panu Burmistrzowi.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że wszyscy o tym wiedzą i nie musi o tym mówić. Może ten Radny będzie miał na tyle odwagi i sam się przyzna.

Radny Jerzy Koralewski – uważa, że w obecnej chwili Pan Burmistrz obraża Radnych. Nie można mówić o tym, że jeden człowiek przekonał pozostałych Radnych.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że wszystkim zależy na tym, by ta inwestycja była już zakończona. Jako pierwszy „pobiegłby na kolanach" do Warszawy, by pozyskać pieniądze na budowę nowej hali. Dodał, że razem z Przewodniczącym Rady Miejskiej Marcinem Dunajskim brali udział w spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim, na temat tego jaka jest szansa na pozyskanie środków. Pan Burmistrz otrzymał od Przewodniczącego Rady możliwość brania udziału w tym spotkaniu.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – uważa, że dobrze, że jest rozmowa na temat szacunku. Wyjaśnił, że pierwszy raz o wizycie w Urzędzie Marszałkowskim dowiedział się przypadkiem na korytarzu, jak Pani Sekretarz zapytała Przewodniczącego o to, czy to prawda, że jutro razem z Radnym Przemysławem Gręźlikowskim jedzie do Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że należy to zweryfikować z Przewodniczącym, ponieważ ma inną informację. Poprosił, by to zostawić. Wyjaśnił, że nie chodzi o to, że jest przeciwko budowie nowej hali. Podczas spotkania Szef Departamentu zweryfikował, że nie spełniamy kryteriów. Teraz Zastępca Kier. ref. TIiGG Małgorzata Dębińska mówi, że niestety była to prawda. Dodał, że On nie ustala kryteriów, ani w Urzędzie Marszałkowskim nie ustalają, ani w Ministerstwie Sportu. Czuje się urażony, zapytał jaki ma wpływ na kryteria. Poinformował, że chodzi Mu tylko o to, że powinno zrobić się tak, że w momencie jak pojawią się jakieś środki, mieć alternatywę. Dodał, że tak naprawdę chciałby mieć nową halę. Od jutra można by zacząć inwestycję. Chodzi tylko o to, żeby nie przespać sytuacji, w momencie jak pojawią się pieniądze na remont, którego koszt będzie kolosalny. Będzie należało prawie rozebrać całą halę i postawić od nowa z zabezpieczeniem. Może dojść do takiej sytuacji, że pojawią się środki na remont hali. Jego zdaniem to jest głupota, by remontować halę za tak duże pieniądze tj. 10.000.000,00 zł, jednak nie stać Gminy, by wybudować halę za 14.000.000,00 zł ze środków własnych. Wyjaśnił, że tylko o to Mu chodzi.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – zapytał co w momencie jak remont hali będzie kosztował 18.000.000,00 zł.

Radny Przemysław Gręźlikowski – uważa, że jest to demagogia w tym momencie.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – zapytał skąd Radny wie, że na przykład remont będzie kosztował 7.000.000,00zł.

Radny Jarosław Wiśniewski – poinformował, że tam nie będzie zaplecza, tylko sama hala.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że zaplecze również trzeba wyremontować, ponieważ ściany pękają.

Radny Przemysław Gręźlikowski – zapytał Pana Burmistrza, czy w momencie jak pojawią się środki w wysokości 70% inwestycji, to Gmina nie skorzysta z tego.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że oczywiście, że Gmina by z tego skorzystała.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że chodzi Mu tylko o to, by logicznie do tego podejść, nie przepychać się o to czy remontować starą halę, czy budować nową.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że nie ma w tym żadnej logiki.

Radny Przemysław Gręźlikowski – zapytał, jak nie ma logiki oraz czy jak pojawią się pieniądze na remont to Gmina nie skorzysta z tego.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że nie mówi o pieniądzach, tylko o budowie obiektu.

Radny Jarosław Wiśniewski – poinformował, że Gmina nie skorzysta z tego, ponieważ nie ma projektu.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że projekt jest do kitu. Zapytał jak można projektować i wyceniać inwestycję hali gimnastycznej na 14.000.000,00 zł. W takiej kwocie w dniu dzisiejszym buduje się bloki, a nie halę gimnastyczną. Uważa, że projekt powinien być inny, na lżejszą halę, jeżeli teren nie pozwala na kwotę 4.000.000,00 zł. Jego zdaniem przez najbliższe 10 lat hala nie zostanie wybudowana, ponieważ nie będzie na nią pieniędzy.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że przed chwilą wspomniała, że 14.000.000,00 zł jest całkowitą wartością inwestycji tj. budowa hali, łącznika, zagospodarowanie terenu oraz rozbiórka starej hali. Wyjaśniła, że wartość budowy samej hali z łącznikiem oraz zagospodarowaniem terenu jest w kwocie 8.500.000,00 zł. Dodała, że jest to wartość kosztorysu inwestorskiego i cenę pokazuje postępowanie przetargowe, wykonawcy dyktują wartość rynkową. W momencie kiedy zostanie ogłoszony przetarg poznana zostanie rzeczywista cena realizacji inwestycji.

Radny Grzegorz Perełka – poinformował, że jak kosztorys jest na kwotę 14.000.000,00 zł to logiczne jest, że nikt nie pokaże ceny w granicach 6.000.000,00 zł czy 8.000.000,00 zł.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że najpierw Radny Grzegorz Perełka mówi, że jest źle, a następnie, że nikt nie da mniej.

Radny Grzegorz Perełka – poinformował, że na pewno nikt nie da mniej.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że lepsza byłaby lżejsza hala, bez dodatkowego piętra.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że nie ma pięter.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że wycena hali jest bardzo wysoka. Jego zdaniem można robić lżejsze konstrukcje i za mniejsze pieniądze.

Radny Przemysław Gręźlikowski – poinformował, że nie będzie teraz zmieniany projekt. Chodzi o to, by uzyskać dofinansowanie.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że nie ma szans.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że nie brała udziału w rozmowie i nie wie jakie padały informacje, że są spełniane kryteria w ramach naboru. Nie wie czy konkretnie padło, czy w ramach jakiegokolwiek kryterium. Kryterium, które Ona uważa, że spełniamy są wpisane do strategii wojewódzkiej i dotyczą innego typu infrastruktury, to, że jest modernizacja infrastruktury sportowej i które posiadają wyłącznie jeden rodzaj obiektu bazy sportowej. Wyjaśniła, że taki jest fakt. Dodała, że nie ma znaczenia czy obiekt powstał w czynie społecznym, czy też nie, zaliczane jest to jako obiekt sportowy. Boisko łącznie z bieżnią nie było robione w czynie społecznym, zostało przekazane w trwały zarząd dla Szkoły.

Radny Piotr Sęk – zapytał kto przygotowywał drugą ekspertyzę.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że to nie jest ekspertyza, jest to opinia do odwiertów, które zostały wykonane przez firmę zewnętrzną. Opinia została wykonana przez Pana Olszewskiego.

Radny Piotr Sęk – zapytał czy jest to opinia czy projekt opinii.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że jest to opinia.

Radny Piotr Sęk – zapytał czy trwają już jakieś prace rozbiórkowe.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – odpowiedziała, że nie.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że jedno piętro uciekło Panu Olszewskiemu.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – odpowiedziała, że nie trwają prace rozbiórkowe i nie wie gdzie uciekło jedno piętro.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że uciekło jeszcze odwodnienie, które zostało wykonane w 2008 roku. Pisze, że należy wykonać opaskę odwodnieniową.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – odpowiedziała, że tak, należy wykonać opaskę odwodnieniową.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że jest opaska, która działa.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że jeżeli zostanie dokonana rozbiórka, to opaska zostanie zdemontowana.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że jest napisane, by taką opaskę wykonać.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że jeżeli zostanie dokonany remont, będzie należało wykonać opaskę, ponieważ obecna ulegnie uszkodzeniu podczas prac budowlanych.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że będzie trzeba stworzyć nowe odwodnienia. Jego zdaniem ta opinia, czy jakby tam „czort" ją nazwał jest jakąś symulacją. Pan Burmistrz pozoruje podejmowanie jakiś działań remontu hali. Technologia, która została opisana przez Pana Olszewskiego wykonywana była 30 lat temu. W obecnych czasach robi się palowania, wiercenia i podbijania, a nie w istniejącym obiekcie robi się wymiany gruntu 3 metry wkoło i pod spodem pod posadzką. Pan Burmistrz powiedział, że dach się „wali" – Jego zdaniem tak nie jest. Ten tzw. „dupochron", który stworzył Pan Burmistrz u Pana [redacted], stwierdził, że dach jest w bardzo dobrej kondycji.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że nie zna tego Pana.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że był taki zapis w pierwszej opinii. Dach był modernizowany w 2018 roku, jest w bardzo dobrym stanie i nic nie trzeba wymieniać. Pierwotną rzeczą o jaką chodziło, był remont sufitu. Wystarczyło zrobić sufit i sala by działała. Ewentualnie spojrzeć na to lekkie osiadanie jednego narożnika – można było to zrobić. Nadzór Budowlany zrobił akcje po tym, jak nikt nie chce dać na to pieniędzy. Chodziło o 100.000,00 zł na remont stropu.

Sekretarz Gminy Monika Piróg – poinformowała, że Nadzór nie pisał, że Gmina ma przeznaczyć 100.000,00 zł.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że Szkoła chciała, a Gmina tego nie dała. Od tego zaczął się temat. Uważa, że najlepiej jest nic nie wiedzieć. W 2023 roku była możliwość pozyskania pieniędzy na to z Polskiego Ładu. Wtedy była o tym mowa, że jak Gmina ma wydać duże pieniądze na remont, to za 3% odpłatności można wybudować nową, tylko że Gmina przespała rok czasu. Najpierw Pan Burmistrz udowadniał przez jakiś czas, że sala jest dobra, według pierwszych opinii, które posiada. Kolejno udowadniał, że trzeba remontować halę. Teraz Pan Olszewski, który dał opinię uzupełniającą, Jego zdaniem pomylił się w trzech elementarnych rzeczach. Napisał nawet nie o tej sali. Poinformował, że wszystkie te dokumenty wysłał już do Prokuratury. Powiedział: „I się zdziwicie, kłamie i kłamał jeszcze bardziej". Zapytał gdzie jest przetarg na opinię techniczną.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza, jeżeli zadanie jest poniżej 20.000,00 zł netto nie wymaga zrobienia przetargu.

Radny Piotr Sęk – wrócił do tematu, kiedy była omawiana sprawa basenu. Dodał, że Pan Burmistrz powiedział, że za poprzednika w niewiadomo jakich okolicznościach, nie zostało wykonane odwodnienie. Co się okazało, były to kłamstwa, ponieważ odwodnienia nie było w projekcie. Dodał, że skontaktował się z firmą, która budowała, spotkali się wszyscy kierownicy nadzoru i sprawdzili dokumentację, w której nie było odwodnienia w projekcie, dlatego nie zostało to wykonane.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – odniósł się do Radnego Piotra Sęk i poinformował, że spotkają się w Prokuraturze.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że bardzo dobrze.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że Polski Ład nie zakończył się w przeciągu dwóch lat, a kwestia hali tj. ekspertyza hali była poruszana w 2024 roku, więc dwa lata, a nie trzy. Wyjaśniła, że rok wcześniej nie można było przewidzieć, przed naborem, że będzie trzeba remontować halę.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że wtedy można było robić "cuda", teraz nie ma już na to szans. Uważa, że teraz Gmina zrobiła sobie ekspertyzę wykonaną przez Pana, który napisał bzdury, ponieważ w kilku miejscach nie zgadza się z poprzednią ekspertyzą. W dniu dzisiejszym wyczytał jeden punkt, że budowa w 1997 roku została wykonana prawidłowo. Nic nie pisze o błędach budowlanych.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że w ekspertyzie jest zapisane, że nie został wykonany mur.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że nie są wskazane żadne zastrzeżenia do wykonania, że jest zgodnie z projektem wybudowane.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że w innym punkcie jest zapisane, że mur nie został wykonany.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że reszta budynków została postawiona zgodnie z projektem.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że część tak, bez muru.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że teraz Pan Olszewski napisał uzupełnienie, nie sprawdzając tego co napisał w poprzedniej ekspertyzie. Uciekło Mu jedno piętro, zapomniał o opasce i jeszcze coś tam zrobił. Są to rażące błędny, rzeczoznawca powinien napisać „słowo w słowo", zgodnie z rzeczywistością. Dodał, że zrobił prowokację z pewnym projektantem, zadzwonił do tego Pana i chciał z nim coś załatwić – dodał, że za pieniądze można wszystko.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że nigdy nie mówił i nigdy nie był za remontem. Nie jeździł nigdy po innych obiektach oraz po innych Powiatach i nie przywoził folderów hal sportowych. Uważa, że dziwne zmiany dokonały się u Radnego Piotra Sęka, który kiedyś gotów był „bić" się ze wszystkimi o to, by powstała nowa hala, z drugiej strony szkoły. Dzisiaj Radny twierdzi, że On nigdy nie chciał nowej hali, chciał remontu. Według Radnego to Burmistrz chciał remontu, jednak wyjaśnił, że nigdy nie chciał remontu hali, ponieważ wiedział czym to grozi, że ta hala jeszcze trochę i przewróci się sama. Poinformował, że nie che więcej już do tego wracać.

Radny Piotr Sęk – uważa, że Pan Burmistrz nie rozumie jednej, prostej rzeczy. Zgodził się z tym, że jeździł dla porównania zobaczyć jak inne Gminy i Powiaty sobie radzą. W Świętosławiu, Gmina Ciechocin w 2024 roku oddała nową halę wykonaną z Polskiego Ładu, w kwocie 4.600.000,00 zł. Kwota, jaką poniosła Gmina wynosiła ponad 300 000,00 zł. Sprawdzano również halę w Świeciu nad Osą – jest tam fajny, lekki gabarytowo obiekt. Wyjaśnił, że chodziło o to, że jakby Gmina miała zapłacić za inwestycję 3%, nie opłacałoby się remontować starej hali, której koszt wykonania kosztowałby 2.000.000,00 zł – 3.000.000,00 zł. Teraz się okazuje, że budowa nowej hali kosztuje 14.000.000,00 zł, to warto wyremontować halę. Dodał, że prosi o prostą rzecz, nie będzie to tyle kosztowało Gminy. Jest to propozycja i Gmina wyjdzie cała ze wszystkiego, będzie „święty spokój" i „czyste sumienie". Zaproponował, by ogłosić przetarg ofertowy: „ zaprojektuj remont". Firmy zrobią ekspertyzę oraz badania.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że nie może być „zaprojektuj – wybuduj".

Radny Piotr Sęk – wyjaśnił, że chodzi Mu o remont i o wykonanie dokumentacji, dzięki czemu wiadome by było jaki byłby koszt remontu hali. Gminy by to nic nie kosztowało. Gdyby koszt remontu był zbyt drogi nie byłby robiony. W chwili obecnej Gmina straciła 10.000,00 zł na „jakąś" opinię, która według Niego nie jest nic warta. Pan Olszewski narobił takich błędów, że się w głowie nie mieści. W pierwszej ekspertyzie napisał, złe poszycie – może się przeoczył, jednak w tej opinii zrobił 3 błędy i to bardzo poważne. Jego zdaniem każdy tą opinię może podważyć. Z tej opinii, na koniec – kiedyś było takie powiedzenie: ktoś napisał, że dokłada to, dokłada to, szkoda, że w opinii na koniec nie dopisał : „i zasmażka". Dosłownie napisał wszystko to, co jest możliwe. Opisał

rozbiórkę całej sali, wybranie gruntu na 3,5 metra i odbudowanie na nowo. Jego zdaniem opisał „bzdury". Ktoś niepoważny w starym obiekcie wybierałby całe podłoże na 3,5 metra. Na zakończenie poprosił by to zrobić, bo jest taka możliwość prawna, tj. ogłosić przetarg na dokumentację i kosztorys remontu starej hali. Jeżeli koszt będzie zbyt drogi, hala nie będzie remontowana. Uważa że zgłoszą się różne firmy, nie tylko „Pan taki". Ten Pan nie jest „wysokich lotów", że trzeba Mu wierzyć jak nie wiadomo komu – Bogu. Popełnił bardzo duże błędy. Jego opinię techniczną przesłał do wykonawcy basenu, który zapoznał się z nią i stwierdził: „ludzie święci".

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że nie słyszał jeszcze, żeby wykonawca zgodził się z opinią inspektora. Mamy tutaj dowód na to jak projektant rozmawiał z inspektorem Nadzoru Budowlanego, jeżeli chodzi o Dzienny Dom Pobytu. Dodał, że zdziwiłby się, gdyby wykonawca przyjął opinię z Nadzoru Budowlanego, ponieważ wiadomo, że będzie siebie bronił. Dodał, że zostanie zaplanowane przynajmniej jedno posiedzenie Komisji, na którym zostanie przeczytane z protokołu, kto za czym był, ponieważ ta kwestia budzi bardzo duże emocje, a nie powinna. W tej chwili odbiera to w ten sposób, że jest to udowadnianie na siłę i obrażanie Pana Olszewskiego.

Radny Piotr Sęk – wyjaśnił, że czekano na Pana Olszewskiego, ponieważ miał wyjaśnić kwestię basenu. Jednak nie doszło do tego spotkania.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że zaprosi na spotkanie.

Radny Piotr Sęk – poinformował, że On też zaprosi odpowiednie osoby, na spotkanie, które się znają na rzeczy. Zapytał czy jest możliwość ogłoszenia takiego przetargu.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że jeżeli Pani Skarbnik potwierdzi, że są środki.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – wyjaśniła, że Panu Radnemu chodzi o to, by Gmina nie poniosła żadnych kosztów, a dowiedziała się jaka będzie wartość inwestycji.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że nie zostanie poznana wartość remontu inwestycji, zostanie poznana jedynie wartość opracowania dokumentacji na remont. Jeżeli ktoś nie opracowuje dokumentacji, nie jest w stanie wykonać wyceny remontu.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – wyjaśniła, że Panu Radnemu chodzi o to, by dwie rzeczy były w jednym, że ma wykonać dokumentację i wycenić koszt.

Radny Piotr Sęk – odpowiedział, że tak.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że chodzi o: „zaprojektuj i wybuduj".

Radny Piotr Sęk – wyjaśnił, że chodzi Mu o: „zaprojektuj i wyremontuj,".

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – wyjaśniła, że hasło: „zaprojektuj i wybuduj" dotyczy budowy i remontu. Dodała, że z doświadczenia wie, że inwestycje, które zostały już wykonane m.in. inwestycja w Bielsku, z którą Gmina się boryka, należy odstąpić od takiej formy, ponieważ wykonawca robi pod siebie dokumentację i nie ma możliwości wyegzekwowania.

Radny Grzegorz Perełka – poinformował, że na etapie budowy w Bielsku, zgłaszał wszystkie usterki i w tym momencie można było już zareagować.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – wyjaśniła, że wykonawca sam opracowywał dokumentację. Wykonawca w takim przypadku stosuje najtańsze możliwe środki żeby zarobić, wykonuje inwestycję według opracowanych dokumentów.

Radny Grzegorz Perełka – poinformował, że wykonawca do końca będzie remontował salę, ponieważ będzie cały czas pękała. Do remontu jest cały sufit, co wskazał wykonawcy, który się przyznał, że jest źle zrobiony.

Radny Piotr Sęk – uważa, że jest to nauczką. Pan Burmistrz najlepiej zgania na poprzednika, jednak Jego zdaniem w obecnej chwili też są budowane „buble". Zapytał co z tym zrobi Burmistrz, źle zostało to przypilnowane.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że zdaje sobie sprawę z tego, że za 3 lata wszystko pójdzie na Jego konto.

Zastępca Kierownika ref. TIiGG Małgorzata Dębińska – poinformowała, że dlatego należy odstąpić od takiej formy.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że powiąże sobie ten temat, o którym chce powiedzieć, ponieważ Pan Radny Jerzy Koralewski na ostatniej Komisji poruszył temat odnośnie kwoty długu. Była interpelacja złożona przez Radnego Piotra Sęka, odnośnie tego, że kolejni Burmistrzowie będą spłacali długi po poprzednikach – wyjaśniła, że poszła na to odpowiedź. Dodała, że analizując Wieloletnią Prognozę Finansową, obecny Burmistrz, który przejął Gminę musi spłacać długi poprzednika. Przedstawiła, że raty na 2029 rok będą wynosiły około 1.800.000,00 zł a na 2030 rok 3.300.000,00 zł. Kwota odsetek zaplanowana jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej, jednak ta kwota się zmienia w zależności od tego jaki jest WIBOR. W chwili obecnej trudno jest powiedzieć jaka będzie kwota odsetek. Kolejno odniosła się do tego co mówiła na ostatniej Sesji, o co pytał Radny odnośnie wykonania budżetu, że nie było informacji półrocznej, a w informacji z wykonania budżetu za II półrocze jest informacja, że jest nadwyżka, wyjaśniła, że w okolicy 10 października będzie można znowu przedstawić taką informację. Kolejno odniosła się do wewnętrznego programu naprawczego, o który poprosił Radny Jerzy Koralewski i poinformowała, że nie doszło do porozumienia, jeżeli chodzi o inwestycje, które wskazała w tabeli, o których powinni porozmawiać, w wewnętrznym programie naprawczym wskazała, że jest hala w Wielkim Rychnowie, którą trzeba wykonać. Wyjaśniła, że nie zmienia zdania ponieważ trzeba wykonać salę, nie ma dla Niej znaczenia, czy będzie to remont czy budowa nowej hali. W programie wskazane zostały dwie inwestycje dotyczące hali i Pływalni, podczas dyskusji na jednej z Komisji, na ten temat wskazała, że w pierwszej kolejności należałoby wykonać prace na Pływali niż na hali. Argumentowała to różnymi wnioskami, jednak nie zostało to przegłosowane. Wyjaśniła, że w dniu dzisiejszym, gdy jest mowa o hali pojawia się dylemat. Na ten rok zaplanowano wstępnie z własnych środków tj. z kredytu, który nie jest jeszcze zaciągnięty, na budowę hali 3.850.000,00 zł. Dziś już wiadomo, że jest to niemożliwe do wykonania. To samo dotyczy Pływalni, ponieważ z racji czasu też jest nie do wykonania, z uwagi na prace zewnętrzne. Wyjaśniła, że w projekcie uchwały, który zostanie przesłany Radnym, te pieniądze z hali z roku 2026 przesunie na lata przyszłe - zostanie to opisane, dlaczego pieniądze zostaną przesunięte. Jeżeli zostanie to pozostawione do końca roku, będzie należało wyjaśnić dlaczego zadanie nie zostało

wykonane, a zadanie cały czas w Wieloletniej Prognozie Finansowej jest. Uważa, że należy to przesunąć na kolejne lata. Obie te inwestycje wcześniej czy później muszą być wykonane. Wyjaśniła, że hala miała być budowana, jednak nie ma to znaczenia czy będzie budowana czy remontowana. Na dzień dzisiejszy nie trzeba planować pieniędzy. Zaplanowane pieniądze muszą być przeniesione na rok następny. Przy wysyłce projektów uchwał do Radnych. Dodała, że wpisze swoje uwagi i wyjaśnienia. Jeżeli będzie potrzeba spotkania się przed Sesją, będzie taka możliwość. Można również spotkać się indywidualnie.

Przewodnicząca Komisji Zyta Szymańska – zapytała, czy jeżeli te zadania inwestycyjne zostaną przesunięte, to czy automatycznie zostanie wzięty mniejszy kredyt, jeżeli będzie taka potrzeba.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że tak.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – uważa, że przed następną Komisją albo przed najbliższą Sesją, należy porozmawiać. Nie zgadza się z tym, że wszystko jest okej. Jego zdaniem nie i to nie On ma problem, tylko Rada. Należy to wyjaśnić i niech coś z tych rozmów wynika.

Skarbnik Gminy Magdalena Górna – poinformowała, że takie spotkanie powinno się odbyć w październiku.

Nikt z Radnych nie miał więcej pytań do omawianego tematu.

Ad.6. Zapytania, sprawy różne.

Radny Grzegorz Perełka – zapytał czy jest już skończona droga w Bielsku.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że już na poprzedniej Komisji mówiła, że był już zrobiony odbiór drogi. Poprawki były wykonywane kilkukrotnie. Poinformowała, że jest gwarancja, w razie gdy będzie się coś działo.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że nie ma szału.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że nie dało się tego zrobić jednolicie, ponieważ zapadła się warstwa, na której były remontowane dziury. Wyjaśniła, że metodą którą jest naprawiana droga nie da się wyrównać nawierzchni. Na każdej drodze, gdzie naprawiane są dziury, nawierzchnia nigdy nie jest równa.

Radny Grzegorz Perełka – uważa, że po zimie w tych miejscach będzie stała woda.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że jeżeli będzie stała woda, miejsca te będą poprawiane. W momencie gdy był odbiór, woda nie stała. Były 3 podejścia do odbioru, ponieważ za każdym razem należało coś uzupełnić.

Radny Grzegorz Regulski – poinformował, że na drodze z Szewy w kierunku Wielkiej Łąki jest miejsce, gdzie co roku jest naprawiany asfalt, ponieważ jest za wysoko pobocze. Zapytał czy można byłoby wyrównać pobocze frezarką, jest to odcinek 20 metrów.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że gdyby ktoś z mieszkańców odebrał ziemie, można byłoby to szybciej zrealizować. Kolejno odniosła się do wniosku skierowanego na ostatnim posiedzeniu Komisji przez Radną Zytę Szymańską, odnośnie chodnika na ul. Batalionów Chłopskich i poinformowała, że wykonawca zlecił ZGKiM wymianę kostek oraz

częściowe oczyszczenie. We wrześniu powinno być to zrobione. Następnie odniosła się do wniosku Radnego Stanisława Kaznowskiego, odnośnie zapadniętej kostki i poinformowała, że w dniu dzisiejszym miało być to wykonane. Kolejno odniosła się do wniosku Radnej Aleksandry Jaguś odnośnie wjeżdżania na chodniki i poinformowała, że zostało napisane pismo z prośbą, by krajówka nie wjeżdżała ciężkim sprzętem na chodniki podczas koszenia. Odniosła się również do skierowanego wniosku przez Sołtys Sołectwa Zapluskowęsy, odnośnie dziury na Martyńcu i poinformowała, że została dziura załatana przez Powiat, jest do obserwacji.

Sołtys Sołectwa Zapluskowęsy Anna Wiśniewska – poinformowała, że podczas zebrania został poruszony temat odnośnie poboczy na Martyńcu.

Kierownik ref. GKiM Paulina Wiśniewska – poinformowała, że jest to w trakcie wykonywania przez ZGKiM. Kolejno odniosła się do wniosku Radnego Jerzego Koralewskiego i poinformowała, że GDDKiA rozpoczęła prace malarskie.

Burmistrz Miasta Jacek Żurawski – poinformował, że na ul. Szkolnej został uregulowany stan prawny znajdującego się tam parkingu. Dodał, że Gmina obiecała, że przywróci stan prawny, a nie spełni oczekiwania mieszkańców.

Ad.7. Zakończenie.

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji o godzinie $18^{\underline{07}}$ zamknął posiedzenie Komisji.
Protokół zawiera 26 kolejno ponumerowanych stron.

Protokołowała:
M. Chądzyńska

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI
BUDŻETOWEJ I SAMORZĄDU

/-/ Zyta Szymańska

[redacted] - *anonimizacji w zakresie danych osobowych dokonała Marta Chądzyńska – pracownik Urzędu Miejskiego,w Kowalewie Pom. na podstawie art. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 o dostępie do informacji publicznej.*